WSPÓŁCIERPIENIE BOGA

Ks. Bartosz Adamczewski

A. Gieniusz, ***Romans 8:18-30. „Suffering Does Not Thwart the Future Glory"***, Scholars Press, Atlanta, GA 1999, ss. XIV + 339.

Polskie doktoraty nauk biblijnych nie są już wprawdzie taką rzadkością, jak przed kilkudziesięciu laty, zawsze jednak stanowią dla naszej rodzimej biblistyki ważne wydarzenie. Do takich wydarzeń należy napisana pod kierunkiem o. prof. J.-N. Alettiego i obroniona w 1998 roku w Pontificio Istituto Biblico rozprawa doktorska o. Andrzeja Gieniusza C.R., *Romans 8:18-30. „Suffering Does Not Thwart the Future Glory"*. Autor, znany już z kilku wcześniejszych publikacji krajowych i zagranicznych,

postawił sobie tym razem za cel gruntowną analizę tekstu Rz 8,18-30 i przebadanie argumentacji teologicznej, zawartej w tym fragmencie Listu do Rzymian.

Główna teza rozprawy wyrażona została już w samym jej podtytule: „Cierpienie nie udaremnia przyszłej chwały". Autor proponuje w taki właśnie sposób tłumaczyć otwierające sekcję Rz 8,18-30 zdanie: *ouk axia ta pathemata tou nun kairou pros ten mellousan doxan* (8,18). Tradycyjna interpretacja tej Pawłowej wypowiedzi, prezentowana zarówno przez Ojców Kościoła (Orygenes, Hieronim, Ambrozjaster, Jan Chryzostom), jak i większość współczesnych komentatorów Listu do Rzymian (C.E.B. Cranfield, H. Schlier, J.D.G. Dunn, P. Stuhlmacher, J.A. Fitzmyer), zakłada, iż główną intencja Pawła było ukazanie, jak mało istotne (*ouk axia*) są obecne cierpienia wiernych w porównaniu do (*pros*) przyszłej chwały, jaka ma się objawić (s. 83). Taka interpretacja Rz 8,18 jest jednak według Autora nie do przyjęcia – nie ze względów filologicznych lub teologicznych, ale ze względu na funkcję argumentacyjną, jaką ta wypowiedź Pawła pełni w otaczającym ją kontekście.

Przeprowadzona przez o. A. Gieniusza egzegeza Rz 8,18-30 rozpoczyna się od wstępnego, syntetycznego ukazania różnorodnych, dotychczas podejmowanych prób wyjaśnienia sensu Rz 8,18-30, ze szczególnym uwzględnieniem różniących się założeń metodologicznych, leżących u ich podstaw (s. 1-10). Ze względu na rozbieżność wyników dotychczasowych badań, jak również słabe punkty ich metodologii, Autor proponuje zastosować do wyjaśnienia tekstu Rz 8,18-30 metodę analizy retorycznej, która pozwala rozumieć sens danego fragmentu na podstawie jego wewnętrznej konstrukcji logicznej oraz jego funkcji jako określonego elementu większej struktury argumentacyjnej. Metodę tę do badania *Corpus Paulinum* stosuje z powodzeniem m.in. promotor o. A. Gieniusza – o. prof. J.-N. Aletti.

Po przeanalizowaniu retorycznego układu (*dispositio*) sekcji Rz 5–8, o. A. Gieniusz stawia tezę, iż funkcją tekstu Rz 8,18-30 w strukturze retorycznej Listu do Rzymian jest podjęcie problematyki cierpienia wiernych, które trwa,

pomimo dokonanego już przez Boga usprawiedliwienia. Temat ten, w opinii Autora, nie został bowiem jeszcze w Liście do Rzymian w należyty sposób omówiony i dlatego Paweł chciał mu poświęcić więcej uwagi w końcowej części sekcji argumentacyjnej (*probatio*). Konsekwentnie, o. A. Gieniusz formułuje swoją zasadniczą tezę, iż problem cierpienia jest głównym tematem Rz 8,18-30. Nie może być on traktowany, jak uważają inni egzegeci, jedynie jako poboczny wtręt myślowy, nie mający większego wpływu na zasadniczą argumentację Pawła, dotyczącą wielkości przyszłej chwały wiernych (s. 52n).

Potwierdzeniem powyższej tezy jest, według o. A. Gieniusza, retoryczna kompozycja (*dispositio*) fragmentu Rz 8,18-30, będąca przedmiotem dokładniejszych analiz w drugim rozdziale dysertacji. Przebadawszy rozmaite, dotychczas wysuwane propozycje, dotyczące granic i struktury analizowanego tekstu, Autor stwierdza na podstawie kryteriów literackich i retorycznych, iż logikę Pawła najlepiej odzwierciedla uznanie fragmentu 8,18-30 za odrębną, spójną jednostkę argumentacyjną z tezą główną (*propositio*) w 8,18 (s. 80-83). Jeżeli jednak, zgodnie z tą hipotezą, zdanie 8,18 istotnie stanowi tezę (*propositio*) dla całej jednostki 8,18-30, to nieuchronnie nasuwa się pytanie, jak to zdanie – o tak zasadniczej funkcji argumentacyjnej – należy rozumieć.

Skoro wypowiedź Rz 8,18 ma pełnić wobec 8,19-30 funkcję *propositio*, to zgodnie z regułami retoryki należy się spodziewać, iż tekst 8,19-30 powinien być rozwinięciem i uzasadnieniem poszczególnych elementów tezy, w *propositio* zaprezentowanej. A zatem, jak stwierdza Autor, zgodnie z powszechnie przyjętym rozumieniem zdania 8,18 („obecne cierpienia są nieistotne w porównaniu z przyszłą chwałą"), fragment 8,19-30 powinien uzasadniać albo przemożną wielkość przyszłej chwały, albo nieistotność obecnego cierpienia, albo też – idealnie – oba te poglądy naraz (s. 83). Tak jednak, według o. A. Gieniusza, nie jest. W kolejnych mikrojednostkach analizowanego fragmentu (ww. 19-22; 23-25; 26-27) z coraz większym

nasileniem – niczym literackie *crescendo* – przedstawiony został temat cierpienia. Z kolei Pawłowe wzmianki na temat przyszłej chwały ukazują raczej ograniczenia jej dotyczące oraz pewność jej nadejścia, nie zaś jej przemożną, przytłaczającą wielkość (s. 84).

Jedynym do przyjęcia, według o. A. Gieniusza, rozwiązaniem problemu widocznej nieadekwatności argumentacyjnej tezy (*propositio*) Rz 8,18 i przedstawionego dla niej uzasadnienia (*probatio*) 8,19-30 jest rewizja dotychczasowej, powszechnie przyjmowanej interpretacji zdania 8,18. Kluczem do zrozumienia tego zdania jest greckie wyrażenie *ouk axia pros*, wiążące ze sobą syntaktycznie dwa zasadnicze motywy: cierpień oraz przyszłej chwały. Głównym tematem trzeciego rozdziału rozprawy staje się zatem analiza tego wyrażenia i jego możliwych odcieni znaczeniowych. Zadanie to jest o tyle trudne do interpretacji, że grecki idiom *ouk axios pros* nie występuje w ogóle w Biblii, zaś jedyne przytaczane w słownikach, pozabiblijne jego użycie u Platona jest powszechnie odrzucane jako niezupełnie adekwatne do Rz 8,18. O. A. Gieniusz wykorzystuje jednak do analizy semantycznej idiomu *ouk axios pros* potężne narzędzie współczesnej biblistyki, jakim są komputerowe bazy danych – w tym wypadku zapisane w formie elektronicznej teksty literatury greckiej, wydane jako *Thesaurus Linguae Graece* (TLG „D"), wraz z kolekcją Packard Humanities Institute (PHI #6). Autor wyszukuje przy ich pomocy 12 tekstów, w których występuje badany idiom lub też jego ekwiwalenty. Na podstawie ich szczegółowej analizy semantycznej o. A. Gieniusz stawia tezę, iż idiom *ouk axios pros* może oznaczać nie tylko porównanie, lecz także przeciwstawienie dwóch różnych czynników: coś „nie jest wystarczająco silne, by udaremnić" coś innego (s. 94). A zatem Pawłowy tekst Rz 8,18 może być tłumaczony także w następujący sposób: „cierpienia obecnego czasu nie udaremniają chwały, która ma się objawić" (s. 100).

Dlaczego jednak obecne cierpienia miałyby niweczyć przyszłą chwałę? Aby odpowiedzieć na to pytanie, o. A. Gieniusz

stawia ciekawą tezę: według niego Paweł przeciwstawia się we fragmencie Rz 8,18-30 „mentalności deuteronomistycznej", która w cierpieniach widzi Bożą karę za grzechy (s. 110). Wobec ewentualnych tego typu zarzutów, stawianych przez domyślnych odbiorców Listu, Paweł udowadniałby, iż obecne cierpienia (które należy rozumieć szeroko – nie tylko jako cierpienia wiernych) nie muszą wcale oznaczać winy, a wiec i potępienia wiernych, żyjących już przecież w epoce „bez potępienia" (Rz 8,1) (s. 130-133).

Czwarty, najobszerniejszy rozdział dysertacji przedstawia uzasadnienie tak postawionej tezy. O. A. Gieniusz omawia w nim szczegółowo trzy kolejne mikrojednostki Pawłowego tekstu, zawierające potrójny dowód stwierdzenia, zawartego w *propositio* (Rz 8,18). Analizując pierwszą mikrojednostkę (8,19-22), o. A. Gieniusz czyni kilka ciekawych spostrzeżeń. Po pierwsze, ukazuje semantyczną ambiwalencję występującego w 8,22 motywu bólów porodowych. Jest on przez egzegetów zazwyczaj interpretowany w kluczu jednoznacznie pozytywnym. Jednakże w czasach św. Pawła poród nierzadko kończył się śmiercią matki, dlatego też zdanie Rz 8,22 niekoniecznie musi być rozumiane jako oczekiwanie na jakiś globalny „happy end" (s. 140-149). Po drugie, Autor zauważa, iż w całej jednostce 8,19-22 stworzenie nie jest w sensie ścisłym podmiotem żadnego działania. Jedynym działającym jest tu bowiem Bóg; stworzenie pełni funkcje jedynie pasywną (s. 163). Autor podkreśla (przeciw hermeneutyce skrajnie „ekologicznej"), iż całe stworzenie nigdy – nawet w eschatologicznej przyszłości – nie będzie cieszyć się „chwałą dzieci Bożych" (8,21), lecz jedynie wolnością od rozkładu (s. 170-173). Realistyczna egzegeza o. A. Gieniusza wydaje się być zatem ciekawą alternatywą dla powierzchownych, zbyt „optymistycznych" interpretacji Rz 8,19-22, prezentowanych przez niektórych współczesnych teologów.

Druga mikrojednostka (Rz 8,23-25) zawiera, według o. A. Gieniusza, prezentację i argumentacyjne uzasadnienie Pawłowej tezy, iż cierpienie nie znika ani nie staje się mniej istotne z powodu przyszłej chwały, która ma się ob-

jawić. Przeciwnie – chrześcijańska nadzieja nie zmniejsza cierpienia, lecz jeszcze je zwiększa (s. 195). Ze swojej natury bowiem nadzieja – jako oczekiwanie na coś, czego jeszcze się nie osiągnęło – sama stwarza specyficzne cierpienie (s. 206-209). Autor podkreśla zatem aspekt przyszłościowy zbawienia: dativus *te elpidi* w 8,24a najlepiej jest, według o. A. Gieniusza, interpretować finalistycznie – „dla nadziei" (s. 201). Taka propozycja egzegetyczna, zestawiająca aspekt zbawienia dokonanego i oczekiwania na zbawienie, pozwala uniknąć pułapki jednostronnej (znów zbyt „optymistycznej") soteriologii, skoncentrowanej tylko na czasowniku *esothemen* („zostaliśmy zbawieni"), wyjątkowo zastosowanego tu przez Pawła w dokonanej formie aorystu. Interpretację o. A. Gieniusza warto docenić również z tego względu, iż stanowi ona pewien przyczynek do współczesnej, teologicznej dyskusji na temat „nadziei zbawienia dla wszystkich".

Jeszcze ciekawsze propozycje egzegetyczne zawiera fragment dysertacji, poświęcony trzeciej mikrojednostce Pawłowego tekstu (Rz 8,26-27). O. A. Gieniusz proponuje na przykład interesujące rozwiązanie problemu naszej „nieumiejętności modlitwy" w 8,26: zgodnie z prezentowaną w całej rozprawie tezą, słabość modlitwy wiernych polegałaby na braku właściwego rozeznania, czy wypada i czy należy modlić się o uwolnienie od cierpienia (s. 216n). Odpowiedzią na tę słabość jest według Pawła działanie Ducha, które, jak słusznie stwierdza Autor (s. 218), nie wyłącza własnego zaangażowania wiernych. Na czym jednakże to działanie Ducha miałoby polegać? Unikając zbyt powierzchownych interpretacji (zjawisko glossolalii itp. – s. 222-224), Autor stawia niezwykle oryginalna tezę, iż Duch sam uczestniczy w naszych cierpieniach. Idea „współcierpienia Ducha" nie jest, według o. A. Gieniusza, sprzeczna z teologią Biblii. Można zatem mówić o „jękach Ducha", „cierpieniu Ducha" i „udręce Jego [tzn. Ducha] własnego serca" (s. 225). Ta szczególna „kenoza Ducha" jest zaś, w interpretacji o. A. Gieniusza, wyrazem jeszcze głębszej relacji, jaką jest współcierpienie Boga z ludźmi. Duch bowiem, wstawiając się za nami „w Boży sposób"

(*kata Theon* – 8,27), zanosi nasze cierpienia do serca Boga i sprawia w ten sposób, iż nasze cierpienia stają się cierpieniami Boga (s. 235-237).

Cała argumentacja Pawła w poświęconym cierpieniu fragmencie Rz 8,19-27 opiera się zatem, jak pięknie ukazuje to o. A. Gieniusz (s. 246n), nie tylko na przesłankach rozumowych. Retoryka Apostoła Narodów wychodzi od biblijno-racjonalnej dedukcji na temat istnienia cierpienia niezawinionego, które musi przecież mieć jakieś uzasadnienie u Stwórcy (8,19-22). Następnie prowadzi przez zaskakującą czytelnika, paradoksalna tezę o chrześcijańskiej nadziei, która z natury swej jeszcze bardziej powiększa cierpienia wiernych (8,23-25). Ostatni, decydujący argument (8,26-27) ma już zaś charakter wybitnie emocjonalny: Apostoł, kreśląc obraz współcierpiącego Ducha, prowadzi wiernych z ich cierpieniami do serca samego Boga. Takie spojrzenie na odwieczny problem ludzkości wydaje się być dużo właściwsze niż sucha, teologiczna apologetyka.

Zamykający całą dysertację rozdział piąty poświecony został przez Autora analizie konkluzji Pawłowego tekstu (Rz 8,28-30). Egzegeza tych trudnych do jednoznacznej interpretacji zdań ujawnia cały kunszt hermeneutyczno-teologiczny o. A. Gieniusza. Tytuł rozdziału: „Pewność przyszłej chwały" wskazuje na oczywistą, jak mogłoby się wydawać, tematykę fragmentu. Jednakże logika Rz 8,28-30 tylko z pozoru jest nieskomplikowana. Oparta na fakcie odkupienia, chrześcijańska pewność uczestnictwa w przyszłej chwale nie może bowiem nigdy przysłonić wolnej, suwerennej aktywności Boga w zbawianiu ludzi. Dlatego o. A. Gieniusz pięknie balansuje teologiczną wymowę omawianego fragmentu. Interpretując zdanie Rz 8,28, Autor ukazuje nie tylko pewność przyszłej chwały, lecz także teocentryzm chrześcijańskiego oczekiwania – to Bóg, z mocą działając dla naszego dobra, jest fundamentem naszej nadziei (s. 265). Cierpienie nie powinno być przy tym rozumiane według kanonów teologii mądrościowej – jako element Bożej pedagogii, przejawiającej się w karceniu

wiernych. Paweł nie próbuje wyjaśnić zagadki cierpienia. Chce raczej ukazać, iż w każdej sytuacji – również w momencie cierpienia – Bóg jest po naszej stronie (s. 261n). Tu właśnie, według o. A. Gieniusza, Paweł idzie w swych poszukiwaniach dalej niż Hiob. „Paweł nie pozostaje – jak Hiob – w bojaźliwej i pokornej ciszy. [...] Zaczyna on raczej śpiewać hymn ufności w miłość Bożą, objawiona przez Jezusa Chrystusa – miłość, która pomimo cierpień i wśród cierpień sprawia, iż dla tych, którzy kochają Boga, zwycięstwo staje się już namacalnie obecne" (s. 284).

Całość dysertacji napisana jest dość prostym, choć zawsze fachowym językiem. Drobne błędy literowe i bibliograficzne nie umniejszają jej walorów merytorycznych. Układ (*dispositio*) rozprawy odpowiada zasadom klasycznej retoryki (schemat: *narratio*, *propositio*, *probatio*, *conclusio*). Wyodrębnienie w tekście poszczególnych paragrafów, punktów i podpunktów ułatwia śledzenie logicznego toku argumentacji Autora. Temu samemu celowi służą liczne, towarzyszące analizie poszczególnych zagadnień, wprowadzenia i konkluzje. Poruszanie się w gąszczu omawianych problemów i ich rozmaitych interpretacji ułatwiają czytelnikowi także cztery indeksy, zamieszczone na końcu książki.

O. A. Gieniusz stara się rzetelnie przedstawiać poglądy innych egzegetów; dostrzega również ich ewolucję. Sam unika interpretacji jednostronnych i skrajnych. Stara się natomiast, nawet w pozornie mało znaczących stwierdzeniach Pawła, odczytać głębię jego myśli retorycznej i teologicznej. Autor potrafi także uczciwie przyznać, iż w wielu miejscach jego propozycje interpretacyjne są tylko hipotezami, być może nieco tylko lepiej uzasadnionymi, niż sugestie innych naukowców.

Egzegetyczne osiągnięcia Autora są przede wszystkim rezultatem znakomitego opanowania przez niego warsztatu metodologicznego i wykorzystania osiągnięć współczesnej biblistyki. Szkoda więc, iż rozprawa, mimo że przedstawia szczegółową analizę fragmentu Rz 8,18-30, nie stanowi równocześnie monograficznego komentarza do

tego tekstu. O. A. Gieniusz nie podaje nigdzie własnego tłumaczenia całości omawianego tekstu – ułatwiłoby to czytelnikowi wychwycenie i ocenę poszczególnych propozycji egzegetycznych Autora. Starając się ukazać zasadniczy tok myśli Apostoła Narodów, o. A. Gieniusz omawia wybrane słowa i wyrażenia Pawła drobiazgowo, lecz zarazem niestety nieco selektywnie. W swych drobiazgowych skądinąd badaniach Autor pomija analizę kilku wyrażeń, które mogłyby sugerować odmienne rozumienie Rz 8,18-30. Również negatywny element cierpienia wydaje się być przy interpretacji niektórych wyrażeń nieco przerysowany. Szkoda także, iż Autor nie bierze dostatecznie pod uwagę paralelnych tekstów Pawłowych (np. 2 Kor 5,1-10; Flp 1,20), które mogłyby dla egzegezy stanowić istotną pomoc hermeneutyczną.

Wydaje się zatem, iż zaprezentowana przez o. A. Gieniusza „anty-deuteronomistyczna" interpretacja problemu cierpienia w Rz 8,18-30 nie jest ostatnim słowem w historii egzegezy tego fragmentu. Być może nie jest konieczne odwoływanie się do hipotezy fikcyjnych zarzutów, odzwierciedlających deuteronomistyczną mentalność domniemanych oponentów Pawła. Cierpienia obecnego czasu mogą bowiem zniweczyć przyszłą chwałę wiernych nie tylko wtedy, gdy będą domniemaną oznaką grzechów. Mogą ją udaremnić także wówczas, gdy prowadzić będą do załamania się wiary uczniów Chrystusa. Taką właśnie hermeneutykę sugeruje kontekst analizowanego fragmentu (Rz 8,17b.35n.38) oraz występujący w nim ważny termin *hypomone* („wytrwałość" – 8,25).

Powyższe wątpliwości co do przedstawionego sposobu interpretacji Rz 8,18-30 nie umniejszają wartości rozprawy o. A. Gieniusza. Jego bezsporne osiągnięcia egzegetyczne z pewnością nie mogą zostać w przyszłych badaniach nad fragmentem Rz 8,18-30 pominięte. Ukazywanie pewności chwały nie może bowiem nigdy prowadzić do ignorowania cierpienia, które stanowi przecież nieodłączny element naszej drogi do przyszłej chwały.